



Gmina Popielów

Tutaj mieszka się dobrze



NOWINY

Gminne



Radosnych świąt!



Przedszkolaki zaprosiły swych rodziców do wspólnego świętowania

str. 7

Fot. Marcin Luszczyk

Rok 2023
upłynął pod znakiem
inwestycji

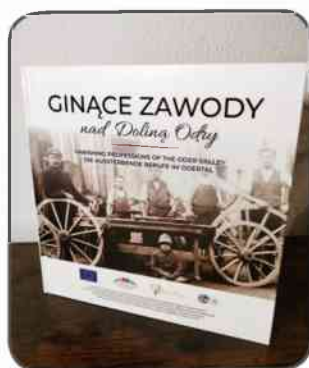
str. 4

Karłowicka
grupa teatralna
rozbawiła do łez

str. 8

Idą ze sobą
przez życie
w zdrowiu i w chorobie

str. 10



Przeszłość zamknięta w kartach książek

Gmina Popielów skrywa wiele niezwykłych opowieści. W każdej miejscowości można odnaleźć niebywałe historie. Część dziejów poszczególnych wsi idzie przez pokolenia drogą ustną, zaś inne są od czasu do czasu spisywane.

Publikujemy fragmenty książek opowiadających o tym, co lokalne i dawne. Te krótkie wyrywki mają stanowić zachętę do sięgnięcia po całość. Zaprezentowane tytuły dostępne są w zasobach Gminnej Biblioteki Publicznej w Popielowie. Zapraszamy do odwiedzania placówki i wypożyczania, bowiem warto znać przeszłość swojej małej ojczyzny.

W ciągu ostatnich dziesięcioleci w sposobie życia i pracy społeczeństwa wiejskiego nastąpiły ogromne zmiany. Codziennosc poddała się nowoczesności, a co za tym idzie uprzemysłowieniu. Dotychczas znane role zawodowe stały się bezużyteczne. Rzemieślnicy musieli ustąpić pola maszynom i wyrobom masowym. Wiele zakładów zniknęło z lokalnego krajobrazu, zaś część profesji uległa także całkowitemu zatarciu z pamięci ludzi. Zmienić ten stan rzecz postanowili pracownicy GBP oraz pasjonaci lokalnej historii. W ramach zewnętrznego projektu niedawno stworzyli oni zbiór tekstów zatytułowany „Ginące zawody nad Doliną Odry”. Znalazły się w nim opisy nieistniejących już lub zapominanych profesji mieszkańców tutejszych wsi.

Dawniej niemal w każdej wiosce można było spotkać kołodzieja. Na początku XX wieku w Popielowie kołodziejstwem zajmował się Józef Kuka. Swoją fach odziedziczył po ojcu, Michale, który prowadził warsztat na dzisiejszej ulicy Opolskiej. Była to, podobnie jak obecnie, główna trasa łącząca Popielów z Opolem, więc na brak klientów nie mogli narzekać.

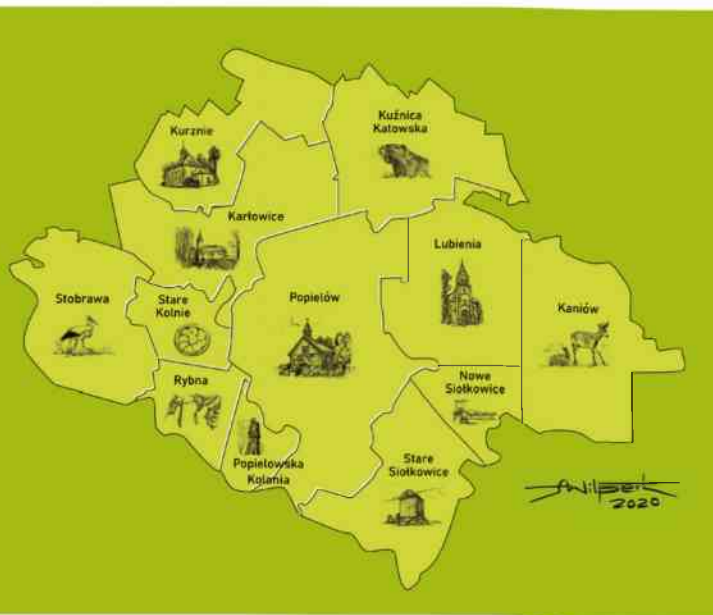
W okresie międzywojennym oraz po II wojnie światowej rodzinną tradycję kontynuował w trzecim pokoleniu Józef Kuka, syn Józefa. Przeniósł on swój zakład na ulicę Dworcową, w pobliżu tartaku i stacji kolejowej.

Na początku lat 70 ubiegłego wieku w nadodrzańskich wioskach coraz częściej pojawiały się samochody, traktory, nowoczesne przyczepy i maszyny rolnicze. Z każdym rokiem ubywało koni i drewnianych wozów, a tradycyjne kołodziejstwo przekształciło się w stolarstwo.

Jednak umiejętność wyrabiania kół przetrwała w rodzinie. Córka Józefa Kuki przejęła warsztat i wraz z dawnymi uczniami swojego ojca jeszcze w drugiej połowie lat 80. w swoim zakładzie kołodziejskim wyrabiała koła.

Nie były to już kiedyś tak poszukiwane koła do wozów czy bryczek, ale wyroby artystyczne. Ich rozmiary skurczały się do wielkości ozdobnych kółek galanterijnych, chętnie kupowanych w sklepach nieistniejącej już Cepelii.

Obecnie w warsztacie Józefa Kuki w Popielowie mieści się małe muzeum kołodziejstwa. Można w nim zobaczyć kompletne wyposażenie, zachowane w świetnym stanie maszyny i narzędzia oraz poznać historię tego zapomnianego już zawodu. Jest to też miejsce otwarte na zwiedzających, którzy pragną lepiej poznać okolicę i uroki wsi w ramach agroturystyki.



KALENDARIUM WYDARZEŃ

- ▶ 2, 9, 16, 23, 30 stycznia godz. 17.30 – zajęcia „CzyTo sztuka” dla dzieci 3-6 lat (Biblioteka w Karłowicach)
- ▶ 3, 10, 31 stycznia godz. 16.00 – zajęcia „CzyTo sztuka” dla dzieci 7+ (Biblioteka w Popielowie)
- ▶ 4 stycznia godz. 17.30 – zajęcia „CzyTo sztuka” dla dzieci 7+ (Biblioteka w Karłowicach)
- ▶ 8, 15, 22, 29 stycznia godz. 16.30 – zajęcia „CzyTo sztuka” dla dzieci 3-6 lat (Biblioteka w Popielowie)
- ▶ 10 lutego godz. 19.00 – Babski Comber (Dom Kultury w Karłowicach)
- ▶ 11 stycznia godz. 17.30 – Dyskusyjny Klub Książki dla dzieci 8+ (Biblioteka w Karłowicach)
- ▶ 15-19 i 22-26 stycznia – ferie zimowe z biblioteką „Podróż pana Kleksa” (szczegóły na str. 9)
- ▶ 15-19, 22-24 i 26 stycznia – Ferie zimowe z Centrum Kultury (szczegóły na str. 9)

Redaktor naczelny:
Marcin Luszczyk
nowinygminne@gmail.com

Druk i skład:
Wydawnictwo Alia-Media
609 547 182
www.aliamedia.pl

Gmina Popielów
ul. Opolska 13 • 46-090 Popielów
tel. 77 4275 822
ug@popielow.pl



Słowo ma swą niesamowitą wartość leczniczą

Zza aptecznej lady mogą wyjść piękne słowa, co przez wiele lat udowadniał Walter Pyka. Ten laureat wielu prestiżowych konkursów literackich i członek Związku Literatów Polskich skończył niedawno 80 lat, ale wciąż nie odkłada pióra. I słusznie, ponieważ jego poezja potrafi dotrzeć do każdego. W rozmowie opowiedział o swych literackich początkach, poetyckich inspiracjach i wartości słowa.



Fot. Marcin Luszczky

Poezja niczym ziarno – musi trafić na podatny grunt. W Pana przypadku tak było. Kiedy zakiełkowała ona w duszy?

Musimy wrócić już do czasów szkolnych, a więc do bardzo dawnych i odległych lat. Wszystko zaczęło się w ogólniaku w Zawadzkiem. Wraz ze znajomymi wydawaliśmy tam szkolny miesięcznik pt. „My o nas”. Redagowaliśmy go samodzielnie, ale że ja nie byłem mocny w prowadzeniu merytorycznym, to skupiałem się na obserwacjach i wierszowaniu tego, co dostrzegłem.

Później kilkakrotnie stanąłem przed problemem wyboru. Albo wojsko, albo dalsza nauka i docelowo studia. Poszedłem w tym drugim kierunku. Wówczas w mojej codzienności zagościło dużo prozy, ale raczej takiej życiowej, żeby się utrzymać i nie obciążać rodziny.

Na studiach we Wrocławiu nastąpił powrót poezji, ale pojawiła się też działalność kulturalna. Do tamtejszej gazety pisałem krótsze formy, np. fraszki, sentencje, mądrości studenckie. Ponadto opracowywałem różne programy i byłem współkierownikiem domu studenckiego „Bliźniak”. Robiliśmy tam takie imprezy, które możemy dziś określić mianem kulturalno-rozrywkowych.

W Pana wspomnieniach dostrzec można bogate życie towarzyskie. Jak reagowali znajomi na to poetyckie zamięłowanie?

Cóż, mieli taką dziwną osobę, która zapełniała im jakieś luki programowe, w sensie merytorycznym. (śmiech). Oczywiście reagowali bardzo przyjemnie i pozytywnie. Lubili te moje wiersze, a ja też bardzo chętnie się nimi chwaliłem, czytałem je, pokazywałem, dedykowałem. To mnie kręciło.

Osobista dedykacja była zawsze formą mojego podziękowania za inspirację, którą w danej osobie zobaczyłem. Albo za tą radość, albo za to machnięcie ręką, co było już czymś, co na chwilę przesłoniło mi świat. Zdarzały się też smutniejsze zwroty, gdy tu lub tam kogoś zanosili na miejsce spoczynku. Każdorazowo była to forma zauważenia tego, co w pewnym stopniu zakryte.

W swojej twórczości sporo miejsca poświęca Pan właśnie drugiemu człowiekowi, jego obecności, ale co jeszcze stanowiło i po dziś dzień stanowi inspirację?

Te są różne. Pierwsze tomiki opierały się na prozaicznych płaszczyznach, a więc była to zwyczajność chodząca po ziemi. Obserwowałem to, co było dookoła, a potem przesącałem przez filtr mojej wyobraźni.

Ważnymi punktami odniesienia obok drugiego człowieka są dla mnie wiara, miłość i rodzina. Mój zawód polegał na służbie ludziom chorym, którzy przychodzili z jakimiś problemami zdrowotnymi. Ta moja wrażliwość poetycka pomagała mi te osoby mocniej ogarnąć zawodo. W ten sposób zaplatał się jakby taki warkocz.

Zatrzymajmy się przy tej służbie. Apteka, w której Pan pracował, stała się miejscem literackich uniesień. To w niej powstała znaczna część utworów.

Tworzyłem w aptece, ponieważ nie należałem do spokojnych ludzi. Mam taką słabość, że nie jestem typem, który musi mieć wszystko poukładane. Jak mam pomysł, to piszę i to musi być już. Żona od zawsze powtarza mi, że i tak będę coś pięćdziesiąt razy poprawiać, ale przecież pierwsza myśl jest najważniejsza. Poprawiam, bo nigdy nie jestem zadowolony na sto procent.

Dużo byłoby zmian w utworach, które powstały przed laty, ale nie robię tego. Próbuje unikać ich modyfikacji, bo narobiłbym kłopotów sobie wewnątrz. Czuliśmy niepokój, a tego nie chcę. Wszystkie moje wiersze są bardzo proste, jednoznaczne. Nie mam filozoficznych zakusów, bowiem uważam, że albo jest treść, albo jej nie ma.

Taka spontaniczna twórczość zaowocowała wieloma wspaniałymi utworami, wśród których swoje ważne miejsce mają pieśni religijne. W tej kwestii ściśle współpracował Pan z ks. Jerzym Kowolikiem.

Tak, wspólnie stworzyliśmy wiele utworów, które śpiewane są w różnych kościołach i przy okazji różnych uroczystości. W 2017 r. zostaliśmy docenieni przez biskupa opolskiego główną nagrodą w konkursie kompozytorskim na pieśń maryjną.

Ta współpraca była dość nietypowa. Ksiądz przychodził do apteki, mówił, że trzeba stworzyć pieśń o danym świętym, zostawiał krótką wzmiankę na jego temat i wychodził. Ja zostawałem z myślą, którą przekładałem na słowa. Szefowa, czyli moja żona, pilnowała roboty, ale mnie i tak udawało się w międzyczasie tworzyć. Po południu miałem już szkielek tekstu, na który nanosiłem kilka drobnych poprawek, a po chwili stałem już w progu drzwi ks. Jerzego.

On brał tekst i czytając, kiwał głową. Następnie siadał do pianina i na klawiszach wystukiwał pierwsze dźwięki. W razie potrzeby wskazywał miejsce, w którym trzeba było coś zmienić, żeby pasowało w nutach. Pani Adela, jego szwagierka, przynosiła nalewkę i dalej pracowaliśmy.

Po godzinie pracy lub dwóch uznawaliśmy, że tekst i melodia są skończone. I tak regularnie. Ja pisałem, a on tworzył muzykę. **Pana twórczość wyróżnia się melodyjnością.**

Tadeusz Soroczyński, dawny dyrektor wydziału kultury w wojewódzkim urzędzie, powiedział mi, że prawie każdy mój wiersz da się zaśpiewać. Odpowiedziałem mu, że tak mi się to samo klei i nic na to nie poradzę. Po nim dostrzegli ten fakt następni. Dużo moich wierszy opracował i śpiewał Adam Urbaniak. Siegnęli po nie także Krystyna i Waldek z zespołu Duo Fenix, którzy już profesjonalnie zajęli się tą twórczością. Dziś moje teksty dobrze prezentują się na ich płytach.

Początkowo wcale nie zamierzałem tworzyć tego typu utworów. Dopiero kiedy zauważyłem, że ciekawie i melodyjnie się to układa, to zmieniłem nastawienie. Treść była skondensowana i nie było potrzeby jej rozbudowywania. Ona miała być pigułką treściwą i treściwą. Sam zauważyłem, że wszystko wylewa się z tego. Zauważył też to ksiądz Kowolik.

Niemalże każdy wiersz, który wyszedł spod Pana ręki, jest zwięzły, lapidarny, niezwykle oszczędny w słowie, a jednak tak mocno przesiąknięty sensem. Przesłanie Pańskiej twórczości zawiera zdanie: „W razie bólu jeden wiersz...”

Aptekarz w swej pracy każdego dnia rozważa, a ból także można rozważyć. Nie ma to jednak charakteru masochistycznego albo sadystycznego. Nie jest to zabawa bólem, a jest to tylko współduział w jego przeżywaniu.

Przynajmniej na moment można przenieść ciężar bólu na kartkę papieru. Staram się w danym momencie myśleć, że kartka jest moją ręką i okazaniem wsparcia. Wypowiedzeniem słów: „Nie jesteś sam. Ja wiem, że boli, ale nie można się załamywać”. Chcę przez to słowo, tę kartkę i długopis podać rękę i dawkę optymizmu. Wiersz może być lekiem. Te słowa są też formą autoterapii. Długie niepisanie jest dla mnie takim mocnym akcentem do własnej obserwacji.

Kiedyś skrótość myśli była dla mnie łatwa do opanowania. Teraz już muszę dużo gadać, żeby dojść do puenty. Wydłużam. Te krótkie wierszyki przynosiły dużą radość. Teraz już takiej błyskotliwości, jednorazowego strzału nie mam.

Ale jednak dalej Pan tworzy, co cieszy stale powiększające się grono odbiorców. Słowo ma swą siłę, a czy zgodzi się Pan z coraz częściej pojawiającym się stwierdzeniem, że spada jego wartość?

Nie zgadzam się. Absolutnie. Przecież na początku było słowo. Ono ma niesamowitą moc terapeutyczną, ale i też bolesną. Ja nie widzę kryzysu słowa. Można je wulgaryzować, ale słowo jest słowem. Co powiesz, to powiedziałeś.

W swoich lapidarnych formach miałem kiedyś ogromną świadomość słowa. Dziś dawka słowa mi się zmniejsza. Nie szafuję już tak nim i jego wielością znaczeń. Mam już tylko pigułeczkę.

Marcin Luszczky

Rok 2023 upłynął pod znakiem inwestycji

Kilkanaście milionów złotych zainwestowano w 2023 r. w rozwój gminy Popielów. W przeciągu minionych dwunastu miesięcy zrealizowanych zostało wiele istotnych z punktu widzenia mieszkańców działań. Wśród nich są m.in. budowa świetlic wiejskich, modernizacja oczyszczalni ścieków.

Po serii dwóch trudnych lat rok 2023 miał być już spokojniejszy, lecz tak się nie stało. Wciąż trwająca wojna na Ukrainie i bardzo wysoka inflacja negatywnie wpłynęły na stan gospodarki państwa i kieszeni Polaków. Samorządy musiały mierzyć się z licznymi wyzwaniami, a każda złotówka była na wagę złota.

Włodarze gminy Popielów postawili w kończącym się roku na strategiczne inwestycje dla wielu mieszkańców. Mając na uwadze sytuację geopolityczną i finansową, z rozwagą podchodzili do realizacji poszczególnych zadań. Większość z nich powiodła się, ponieważ skutecznie pozyskiwano środki zewnętrzne.

Inwestycje trwale cieszą przez długie lata

Najważniejszym wydarzeniem z perspektywy budżetu gminy i jakości życia mieszkańców było rozpoczęcie prac związanych z rozbudową i modernizacją oczyszczalni ścieków w Starych Siołkowicach. Ta warta ponad 23 mln zł inwestycja zostanie sfinalizowana w 2025 r.

W dwóch miejscowościach wybudowane zostały świetlice wiejskie. Mieszkańcy Nowych Siołkowic i Kuźnicy Katowskiej mogą

cieszyć się nowymi miejscami spotkań. W ramach projektu wartego blisko 6 mln zł gruntownie wyremontowano także wnętrza Centrum Kultury w Popielowie. W tych trzech budynkach zamontowano instalację fotowol-



taiczną, a w Popielowie nastąpiła dodatkowo wymiana źródła ciepła (1,4 mln zł). W Starych Kolniach stworzono za ponad 500 tys. zł. Klub Senior+.

W dalszym ciągu inwestowano w promocję walorów przyrodniczo-rekreacyjnych. Nad kąpieliskiem w Nowych Siołkowicach powstały wodny plac zabaw (150 tys. zł) i parking przy drodze dojazdowej (190 tys. zł). W Karłowicach wykonano adaptację pomieszczeń zabawkowej stajni i wozowni na Centrum Warsztatowe „Wśród pszczoł”.



Koszt tego remontu i licznych działań w ramach projektu „Stobrowska wstęga – ostoja bioróżnorodności – edukacja, rozpoznanie i ochrona” wyniósł 800 tys. zł.



W Starych Siołkowicach wyremontowano nawierzchnię dróg na ulicach Zapłocie i Zacisze. Wartość zadania to 325 tys. zł. Gmina partycypowała w kosztach związanych z modernizacją dróg powiatowych i wojewódzkich. Prezentem o wartości ponad 700 tys. zł był dla pasjonatów sportu remont kompleksu boisku na popielowskim orliku. Dla Przedszkola Publicznego w Popielowie zakupiono nowy plac zabaw i wiatę.

Sołectwa i organizacje zadbały o życie społeczne

W 2023 r. sołectwa otrzymały niemal 370 tys. zł na realizację swoich zadań. Pieniądze zgodnie z wolą mieszkańców zostały wykorzystane na zakup elementów na place zabaw, doposażenie świetlic, rewitalizację terenów zielonych czy organizację imprez.

Gmina Popielów zrealizowała także szereg tzw. projektów miękkich. Przedstawiciele stowarzyszeń, organizacji, grup nieformalnych z pomocą urzędników aplikowali o dotacje do realizacji swoich inicjatyw. W życie udało się wcielić blisko 20 pomysłów o łącznej wartości niemal 200 tys. zł. Ich efekty są widoczne gołym okiem. Są to np.: mural w Stobrowie, nasadzenia drzew w alei lipowo-dębowej w Karłowicach, ukwiecony przystanek w Kuźnicy Katowskiej, stacja naprawy rowerów w Nowych Siołkowicach. Większość tych działań miała charakter integracyjnych warsztatów. Młodzi i dorośli uczyli się m.in. lukrować pierniki, tworzyć wianki, sadzić las w słoiku, przyrządzać potrawy kresowe.

– Budżet naszej gminy jest ograniczony, dlatego tak ważne jest sięganie po pieniądze z różnych źródeł. Udaje nam się to z dużym powodzeniem, co widać po tempie życia społecznego wszystkich dwunastu wsi i nieustannej rozbudowie zaplecza infrastrukturalnego. Cieszy nas fakt, że wysiłek wkładany w rozwój tego samorządu jest regularnie doceniany nagrodami i wysokimi miejscami w rankingach. Warto tutaj wspomnieć chociażby o srebrnym wyróżnieniu w Europejskim Konkursie Odnowy Wsi ARGE – mówi z dumą Sybilla Stelmach, wójt gminy.



Wójt Gminy Popielów

Popielów, 01 grudnia 2023 r.

Obwieszczenie Wójta Gminy Popielów

w sprawie przystąpienia Gminy Popielów do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Popielów na lata 2024-2030

Wójt Gminy Popielów działając na podstawie art.17 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 9 października 2015r. o rewitalizacji (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 485 z późn. zm.), art. 18, ust. 2, pkt. 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 40 z późn. zm.) oraz Uchwały LXVII/487/2023 Rady Gminy Popielów z dnia 30.11.2023r. zawiadamia, że w dniu 30.11.2023r., Rada Gminy Popielów przyjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Popielów na lata 2024-2030.

Zgodnie z ustawą z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji, przygotowanie, koordynowanie i tworzenie warunków do prowadzenia rewitalizacji, zostało uznane za zadanie własne gminy. W celu wyprowadzenia ze stanu kryzysowego obszaru rewitalizacji jako terenu charakteryzującego się szczególną koncentracją negatywnych zjawisk społecznych, gospodarczych i przestrzenno-funkcyjnych konieczne jest przystąpienie do sporządzenia dla niego Gminnego Programu Rewitalizacji.

Gminny Program Rewitalizacji zostanie opracowany dla obszaru rewitalizacji wyznaczonego Uchwałą Nr LXIV/463/2023 Rady Gminy Popielów z dnia 28.09.2023 r. w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie Gminy Popielów.

Procedura opracowania i uchwalenia Gminnego Programu Rewitalizacji jest wieloetapowa i wymaga kolejno następujących działań:

1. Rada Gminy Popielów, z własnej inicjatywy albo na wniosek Wójta, podejmuje uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji.
2. Wójt, po podjęciu przez Radę Gminy uchwały o przystąpieniu do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji, kolejno:
 - 1) ogłasza informację o podjęciu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji na stronie podmiotowej gminy w Biuletynie Informacji Publicznej, w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, w prasie lokalnej oraz poprzez obwieszczenie;
 - 2) sporządza projekt Gminnego Programu Rewitalizacji;
 - 3) przeprowadza konsultacje społeczne projektu Gminnego Programu Rewitalizacji;
 - 4) występuje o zaopiniowanie projektu Gminnego Programu Rewitalizacji;
 - 5) wprowadza zmiany wynikające z przeprowadzonych konsultacji społecznych i uzyskanych opinii oraz przedstawia Radzie Gminy do uchwalenia projekt Gminnego Programu Rewitalizacji.

Projekt Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Popielów na lata 2024-2030 zostanie poddany konsultacjom społecznym, podczas których interesariusze rewitalizacji będą mogli zgłaszać swoje uwagi.

/-/ Sybilla Stelmach
Wójt Gminy Popielów



Popielowskie przedszkole zyskało miejsce do nauki na dworze

Drewniana wiata stanęła w ogrodzie Przedszkola Publicznego w Popielowie. Będzie ona wykorzystywana m.in. do prowadzenia zajęć na świeżym powietrzu oraz do prezentowania występów podczas pikników rodzinnych.

Przedszkole to nie tylko zwykła placówka opiekuńczo-wychowawcza, ale to miejsce rozwoju podstawowej aktywności każdego dziecka. Do tego pakietu zdolności zaliczyć można m.in. wyobraźnię, kreatywność, inicjatywę i samodzielność. Aby móc pozytywnie wpływać na postawę najmłodszych, należy posiadać odpowiednie warunki infrastrukturalne.

Przedszkole Publiczne w Popielowie jest największą tego typu placówką oświatową w gminie Popielów. W jej murach od wielu lat miejsce znajduje 120 dzieci. Efektywna nauka tych najmłodszych jest możliwa dzięki oddanej pracy całej kadry oraz dobrego zaplecza. Umocnieniem dotychczasowych warunków jest od pewnego czasu wiata rekreacyjna.

Stanąła ona tuż przy tylnej ścianie budynku przedszkola. Jej drewniana konstrukcja została zwieńczona jednospadowym dachem o pokryciu blachowym. Wiata ma 7 m długości i 5 m szerokości, a w jej obrębie wykonana została nawierzchnia z kostki brukowej.

Jej zastosowanie będzie wszechstronne. Latem dzieci będą mogły znaleźć w niej chwilę wytchnienia od silnych promieni słońca. Nauczycielki wraz ze swoimi grupami będą mogły przeprowadzać w niej zajęcia. Nie będzie już konieczne wynajmowanie namiotu na występy podczas pikników rodzinnych. Przedszkolaki będą mogły śmiało prezentować tam swoje występy i programy artystyczne.

Koszt inwestycji, która została w pełni sfinansowana z budżetu gminy, wyniósł 56 395,50 zł. – Nasz ogród systematycznie pięknieje i poprzez tego typu zadania staje się wielofunkcyjny. W imieniu całej społeczności przedszkola dziękuję wóldarzom gminy za przekazanie pieniędzy i nadzorowanie powstania tego miejsca – mówi Sylwia Luszczek, dyrektor przedszkola



Fot. Marcin Luszczek

Wiata będzie miała wielofunkcyjne zastosowanie.

Zwaloryzowano stawki podatkowe

Nieco wyższe stawki opłat będą obowiązywać od 2024 r. Wzrost nastąpi w płaszczyźnie podatków: rolnego, leśnego i od nieruchomości. Nie zmienia się koszty wywozu odpadów.

Inflacja poczyniła w polskiej gospodarce znaczne straty, a także odbiła się na kieszeni Polaków. Jej obecność wpłynęła również negatywnie na budżety samorządów, które musiały mierzyć się z licznymi kryzysami. Radni gminy Popielów chcąc utrzymać dotychczasowy poziom rozwoju, zdecydowali się na podniesienie stawki podatku od nieruchomości.

Górne granice stawek kwotowych podatków są ustalane na podstawie komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Uwzględnia on wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych na przestrzeni roku. W 2023 r. wyniósł on 113,2% (w odniesieniu do analogicznego okresu w roku 2022). Realny wzrost cen wyniósł więc 13,2%. W gminie Popielów trzy stawki zostały podniesione zaledwie o 1 gr.

Koszt 1 m² gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wyniesie 1 zł. Za powierzchnię 1 m² gruntów pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego pobierane będzie 0,44 zł. Każdy 1 m² powierzchni użytkowej mieszkalnej wyceniony został na 0,89 zł.

Nieco większa podwyżka nastąpi w zakresie budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Tutaj obowiązywać będzie stawka 22,10 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.

Zmiany w wysokości stawek wynikają z komunikatu wydanego przez GUS. Podatek rolny będzie kosztował 89,63 zł za 1dt, bowiem tyle wyniosła średnia cena skupu żyta za okres 11 kwartałów. Podatek leśny na 2024 r. stanowi równowartość pieniężną 0,220 m³ drewna, obliczoną według średniej cen sprzedaży drewna uzyskanej przez nadleśnictwa. Wyniesie on 72,0346 zł od 1 ha.

Kwoty stawki podatku od środków transportowych i opłat za wywóz odpadów pozostaną na dotychczasowym poziomie.

Warsztaty integrują i przynoszą radość uczestnikom

Młodzi mieszkańcy Rybnej i Kaniowa zrealizowali ciekawe inicjatywy integrujące lokalne społeczności. Warsztaty i liczne działania zostały przeprowadzone w ramach projektu finansowanego przez Samorządu Województwa Opolskiego.

Nie może być mowy o zintegrowanej społeczności danej miejscowości bez tych samych przeżyć i wspomnień. To właśnie działanie ramię w ramię daje możliwość zbudowania zgodnej i szanującej się grupy. Brak woli współpracy i wewnętrznej chęci wspólnego spędzania czasu stanowi przeszkodę w osiągnięciu celu, jakim jest jedność.

Ten stan rzeczy rozumieją mieszkańcy wsi Rybna i Kaniów, którzy przystąpili do projektu pn. „Opolskie dla młodzieży na 25 lat obrony województwa opolskiego” i zrealizowali w swoich społecznościach szereg ciekawych wydarzeń. Odbłyły się nauka malowania na szkło, zajęcia tworzenia lasu w słoiku oraz warsztaty piernikowe. Uczestników inicjatyw odwiedził św. Mikołaj.

Wcielenie w życie pomysłów młodych osób było możliwe dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego. Ważną rolę odebrały również Chorągiew Opolska ZHP oraz Stowarzyszenie „Europa luvenis”.



Fot. archiwum prywatne

Z życia przedszkoli...

Przedszkolaki zaprosiły swych rodziców do wspólnego świętowania

Społeczności przedszkoli publicznych z Karłowic, Starych Siółkowic i Popielowa zorganizowały spotkania przedświąteczne dla rodziców. Na scenie, z niezrędko wzruszającym programem, zaprezentowały się dzieci. Wspólnie spędzone chwile nastroiły wszystkich do dobrego przeżycia Bożego Narodzenia.

Sylvia Trojanowska w książce pt. „Wigilijna przystań” napisała, iż: „Święta to nie stół i ozdoby, a ludzie z ich uśmiechami i ciepłymi spojrzeniami. Ludzie są w święta najważniejsi”. Ubrała ona w słowa to, co jest oczywiste, ale nie każdy potrafi dostrzec. Czas Bożego Narodzenia jest idealną okazją, aby docenić obecność drugiego człowieka w swoim życiu.

Szansa na pogłębienie swoich relacji i więzi rodzinnych nadarzyła się na spotkaniach przedświątecznych, które zostały zorganizowane przez przedszkola publiczne z Karłowic, Starych Siółkowic i Popielowa. Choć forma wydarzeń była w każdym przypadku inna, to jednak cel był ten sam – zjednoczyć i dać sobie nawzajem nieco radości.

Przedszkolaki zaprezentowały swoim rodzicom program artystyczny, w którym najważniejszym motywem było narodzenie się Dzieciątka. Jasełka w interpretacji najmłodszych spotkały się z dużym uznaniem. Na twarzach wielu oglądających dostrzec można było dumę i wzruszenie. Dopelnieniem występów były tańce i piosenki.

Wydarzenia przebiegły w niezwykle sympatycznej atmosferze. Wszystkim uczestnikom udzielił się przedświąteczny duch radości, pojednania i spokoju. Chętni mogli wesprzeć przedszkole poprzez zakup dekoracji, pierników czy też ciast. Kiermasze były ważne dla dzieci, które mogły zaprezentować swoje umiejętności; dla rodziców, ponieważ z satysfakcją mogli podziwiać swoje pociechy; dla rodzin, bo spędziły wartościowy czas.



Św. Mikołaj nie zapomniał o przedszkolakach i małych pasjonatach piłki nożnej

Trzy duże i ważne wydarzenia sportowe odbyły się w ostatnim czasie w gminie Popielów. Wzięło w nich udział po kilkaset dzieci z różnych stron województwa. Do młodych pasjonatów sportu z prezentami przybył św. Mikołaj.

Papież Jan Paweł II znany był ze swojego zamiłowania do górskich wędrówek i wszelkiej aktywności ruchowej. W jednym ze swoich wystąpień powiedział: „Każdy rodzaj sportu niesie z sobą bogaty skarb wartości, który zawsze trzeba sobie uświadamiać, aby móc je urzeczywistnić”. Sport – niezależnie od jego rodzaju – jest nauką kształtowania charakteru, współpracy z grupą, odpowiedzialności za swoje decyzje.

Różnorakie wartości zdobywają mali miłośnicy piłki nożnej i szeroko rozumianego wychowania fizycznego. Ich trenerzy pracują z nimi nad kondycją oraz charakterem. Każdy trening jest wartościowy. Równie cenne były dla najmłodszych trzy sportowe spotkania, które odbyły się w Popielowie i Karłowicach.

Pierwsze z nich miało miejsce 2 grudnia w popielowskiej sali sportowej. Organizatorem Turnieju Halowej Piłki Nożnej w kategoriach skrzat oraz żak był klub Akademia Piłkarska Victoria Chrościce. Pomysłodawcy wydarzenia zaprosili do udziału także dziecięce kluby z gminy Popielów. Zawodnicy i zawodniczki z zespołów KS Inter Siołkowice, Dalia Popielów i TOR-Polonia Karłowice naprawdę świetnie poradziła sobie podczas meczów z drużynami z Łubnian, Dobrzenia Wielkiego, Opola. Ich trud został nagrodzony pamiątkowymi medalami i słodkimi upominkami od Mikołaja.

Ważne pojedynki rozegrano także w sali sportowej w Karłowicach. Z inicjatywy Opolskiego Związku Piłki Nożnej w sobotę przedpołudnie 9 grudnia na boisku został zorganizowany Mikołajkowy Otwarty Turniej Żaka. Uczestniczyło w nim sześć drużyn: Soccer College Łubniany, Victoria Chrościce, Striker Chrościce, Luks Dalia Popielów, Polonia Karłowice i KS Inter Siołkowice. Wszystkie mecze miały charakter towarzyski. Liczyła się dobra zabawa i pogłębianie zamiłowania do tej dyscypliny.

Równolegle do tego turnieju prowadzone były sportowe mikołajki w sali przy popielowskiej szkole. Gminny Związek Ludowe Kluby Sportowe po raz kolejny stworzył dzieciom możliwość bez-troskiej zabawy w duchu sportowym. Ponad 180 maluchów przez kilka godzin bawiło się i korzystało z przygotowanych atrakcji. A tych było sporo. Kolorowe dmuchańce, tor przeszkód, kilkumetrowy ciąg kolorowanek, animacje, zabawy z chustą, malowanie twarzy, tatuaże, a na sam koniec odwiedziny gościa z Laponii. Mali uczestnicy wydarzenia nie mieli czasu na nudę, a przez to z ich twarzy ani na chwilę nie zszedł szczerzy uśmiech zadowolenia.



Fot. Marcin Luszczak

Gwarą mówić to nie wstyd – wie o tym młodzież z Popielowa i Siołkowic

Trzydziesta edycja konkursu „Ze Śląskiem na Ty” nie mogła odbyć się bez udziału uczniów z gminy Popielów. Sześć nagród z rozdanych dwudziestu ośmiu trafiło do dzieci ze Starych Siołkowic i Popielowa.

Gwara śląska jest częścią dorobku tożsamościowego tego regionu. Użytkownicy tego rodzaju mowy domagają się uznania jej jako język mniejszości. Coraz częściej słychać głosy z świata wielkiej polityki, które aprobują ten postulat. Ślązacy nie czekając na ruch władzy, sami starają się dbać o swój język i jego lokalne odmiany.

Jednym z przykładów troski o zachowanie śląskiej mowy jest coroczny konkurs pn. „Ze Śląskiem na Ty”, który 24 listopada miał już swój trzydziesty finał. Jego organizatorem było Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Inicjatyw Kulturalnych w Gminie Łubniany „Animator”. Wydarzenie swoim honorowym patronatem objął Marszałek Województwa Opolskiego Andrzej Buła.

Do komisji konkursowej wpłynęło 45 prac w czterech kategoriach wiekowych. Nagrodę otrzymało 28 uczestników, wśród których znaleźli się uczniowie ze szkół w Starych Siołkowicach i Popielowie.

W kategorii uczniów klas I-IV szkół podstawowych drugą nagrodę otrzymała Ewelina Danisz za pracę pt. „Moje korzynie”. Wśród uczniów starszych klas docenieni zostali: Patrycja Danisz (praca pt. „Gburski zwyczaj i tradycja”) – II miejsce, Dominik Macioszek (praca pt. „Brat i śwager mojej prapraośmy Marty”) – III miejsce, Julia Danisz (praca pt. „Historia młyna wodnego z Siołkowic”) – III miejsce, Fabian Laxy (praca pt. „Siołkowiacki futsal, a moja pasja”) – wyróżnienie. W najstarszej grupie klas szkół podstawowych bezkonkurencyjną okazała się praca Emilii Wahl, która opisała „Łodź na farze w Raszowej”.

Wszystkie prace tradycyjnie oceniło jury eksperckie. Ponownie zasiadli w nim: dr hab. Teresa Smolińska, prof. Bogusław Wyderka, o. Henryk Kałuża i red. Piotra Badura.

Karłowicka grupa teatralna rozbawiła do łez

Weź, wyluzuj, to tylko kabaret. Pod takim hasłem grupa teatralna „Złota Gęś” zorganizowała mikołajkowy wieczór kabaretowy. Licznie zebrana publiczność nierzadko była rozbawiona do rozpuku, bowiem aktorzy stanęli na wysokości zadania.

Obecnie sztuka jest na wyciągnięcie ręki. Każdy w dowolnej chwili może skorzystać z bogatego repertuaru teatralnego, operowego, kinowego czy też kabaretowego. Jest w czym wybierać. Jednak dzisiejsza sztuka nowoczesna jest dość trudna w odbiorze, ma drugie i trzecie dno, a widz musi włożyć sporo wysiłku w jej zrozumienie.

Grupa teatralna „Złota Gęś”, która na co dzień działa w Domu Kultury w Karłowicach, postanowiła stworzyć coś lekkiego i zabawnego, bez zbędnych ukrytych znaczeń. I to się udało. Licznie zgromadzona publiczność doskonale bawiła się podczas spektaklu pt. „Weź, wyluzuj, to tylko kabaret”, który został zaprezentowany

10 grudnia. Skecze rozbawiły do łez. Największe salwy śmiechu było słyszeć w momentach, gdy w odgrywanych scenkach pojawiały się wątki lokalne.

Autorem scenariusza i jednym z aktorów był Wacław Bułka. Razem z nim na scenie wystąpili: Gienia Zaidlic, Halina Jadach, Bożena Rzerzicha, Beata Chociejevska, Stanisław Szynkowski, Bernadetta Borak. Grupa otrzymała głośny aplauz oraz upominki. Marszałek województwa Andrzej Buła i sołtys Karłowic Jolanta Bernacka przekazali prezenty pełne słodkości, zaś wójt Sybilla Stelmach wręczyła bon podarunkowy na zakup sprzętów potrzebnych do następnych występów.

Kolejne spektakle będą na pewno. Zapowiedzieli już to sami aktorzy, ale i publiczność ich się domaga. Wkrótce rozpoczną się przygotowania do projektu, w którym spotkają się liryka, muzyka i humor. W przyszłości grupa zamierza także sięgnąć po sztuki Aleksandra Fredry.



WOŚP 2024. Wspomóż organizację wydarzenia

Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się 28 stycznia 2024 r. W całej Polsce zarejestrowały się setki sztabów, a jeden z nich po raz kolejny znalazł swoje miejsce w Samorządowym Centrum Kultury, Turystyki i Rekreacji.

Fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy istnieje nieprzerwanie od 2 marca 1993 r. Od samego początku ma charakter filantropijny, a tym samym pomaga chorym w potrzebie. O tym jak wiele dobrego zrodziła, można przekonać się podczas odwiedzin w szpitalach i punktach medycznych. Na urzędzeniach i wyposażeniu zauważyć można charakterystyczne naklejki w kształcie czerwonego serca z białym napisem. Te niewielkich rozmiarów znaczki ukazują, że bez tego corocznego zrywu dobrych ludzi sytuacja w polskiej służbie zdrowia wyglądałaby znacznie gorzej.

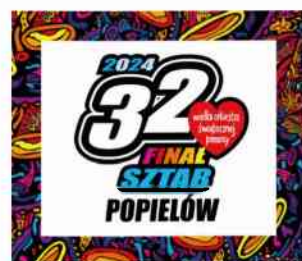
W gminie Popielów po raz kolejny utworzył się sztab WOŚPu, który wesprze zbiórkę pieniędzy w 32. finale zaplanowanym na dzień 28 stycznia 2024 r. Pozyskane środki wspomogą oddziały pulmonologiczne, które w dalszym ciągu wypełnione są osobami mierzącymi się z problemami płuc po pandemii koronawirusa.

Pracownicy Centrum Kultury, szefowa sztabu Justyna Gawrońska i wolontariusze zachęcają do pomocy w zakresie przygotowania i organizacji wydarzenia na terenie gminy. Apel skierowany jest do firm, darczyńców, sponsorów i ludzi dobrej woli, którzy chcieliby w jakikolwiek wspomóc tę szczytną akcję.

Organizatorzy przyjmują rzeczy, vouchery lub różnego typu wytwory do licytacji, które będą prowadzone podczas finału oraz na platformie internetowej Allegro. Zaproszenie z prośbą o pomoc skierowane jest także do sołectw, kół gospodyń wiejskich, strażaków i miejscowych organizacji. Potrzebne są osoby, które upieką ciasto, będą czuwać nad przebiegiem wydarzenia i ofiarują swój czas. Prowadzona jest zbiórka przedmiotów na tzw. fanty.

Chęć współpracy można zgłaszać przez maila sztabpopielow@op.pl lub telefonicznie u szefowej sztabu (tel. 794 344 056). Ofiarowane przedmioty można dostarczać do sekretariatu Centrum Kultury w Popielowie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00.

Sztab także i w tym roku uruchomił eSkarbonkę, czyli internetową możliwość wsparcia zbiórki. Link do niej znajduje się na profilu facebookowym o nazwie Sztab WOŚP Popielów. W kilku punktach dostępne są już puszki stacjonarne, do których aż do dnia finału można wrzucać dowolne datki. Każda złotówka jest ważna w walce o ludzkie życie i zdrowie.



Przed świętami trzeba znaleźć chwilę dla siebie

Szereg kreatywnych warsztatów zorganizowały Biblioteka i Centrum Kultury. Tematyka spotkań związana była ze świętami Bożego Narodzenia. Uczestnicy spędzili mile chwile oraz wykonali prace plastyczne.

Grudzień to intensywny miesiąc dla niemalże każdego. Przedświąteczna gonitwa dopada wszystkich, niezależnie od wieku. Już nawet najmłodszy czują, że dzieje się coś ważnego. Obowiązkowe porządki w pokoju, wieszanie lampek na podwórku, pieczenie ciastek i pierników. Zadań do zrobienia jest naprawdę sporo, ale jednak warto dać sobie w tej gonitwie szansę na chwilowe złapanie oddechu.

Gminna Biblioteka Publiczna oraz Samorządowe Centrum Kultury, Turystyki i Rekreacji przygotowały w grudniu bogatą ofertę warsztatową dla dzieci i dorosłych. Seniorki z Karłowic piekły pierniki. Członkinie grup Senior Caffee wykonały również piękne kartki świąteczne. Dzieci w Popielowie, Karłowicach, Stobrawie, Kaniowie i Starych Siolkowicach stworzyły różne rzeczy, m.in. dekoracje, mikołajkowe skarpety na prezenty, ozdoby choinkowe, mydełka i słodkie szyszki. Czas dla siebie i na rozmowę miały także mamy dzieci. Było bardzo aromatycznie, radośnie i twórczo. Oby i święta takie były.



Azjatycki Comber

10 lutego 2024 Godz. 19.00

- zabawa taneczna
- konkursy z nagrodami
- pyszne jedzenie, ciasta, napoje

Bilety w cenie 160zł

Bilety do nabycia w sekretariacie
SKTIR w Popielowie
od 10.01.2024

SZCZEGÓŁOWE
INFORMACJE
POD NR
77 469 21 93

MIEJSCE
OGM KULTURY
W KARŁOWICACH



Fot.: archiwum placówek, Marcin Luszczak

FERIE ZIMOWE z Centrum Kultury

ZAPISY NA WARSZTATY W SEKRETARIACIE SKTIR

I TYDZIEŃ g. 9.00-13.00

- 15.01 – Karłowice (warsztaty artystyczne)
- 16.01 – Popielów (śnieżne kule, gry planszowe)
- Karłowice (maski karnawałowe, gry i zabawy)
- Kaniów (warsztaty z KGW Leśne Babki)
- 17.01 – Karłowice (bal karnawałowy)
- Kaniów (warsztaty z KGW Leśne Babki)
- 18.01 – Karłowice (projekcja filmowa, zabawy integracyjne)
- 19.01 – Popielów (warsztaty kulinarne czekoladowe obrazki)
- Rybna (projekcja filmowa, warsztaty plastyczne)

II TYDZIEŃ g. 9.00-13.00

- 22.01 – Karłowice (warsztaty pierwszej pomocy)
- Kaniów (warsztaty z KGW Leśne Babki)
- 23.01 – Karłowice (warsztaty kulinarne - pizza)
- Kaniów (warsztaty z KGW Leśne Babki)
- 24.01 – wycieczka na wystawę budowli z klocków Lego do Wrocławia **
- 26.01 – Popielów (Projekcja filmowa)

Zapraszamy dzieci od 7 roku życia.

*Zajęcia w Popielowie i Karłowicach koszt 10zł za dzień. Zajęcia w świetlicach darmowe. **Wycieczka płatna 100zł.

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NR 77 469 21 93

FERIE 2024

Podróże pana Kleksa

Warsztaty w bibliotece

Stare Siolkowice	Stobrawa
15.01, 10.30-12.30 16.01, 10.30-12.30 17.01, 10.30-12.30 18.01, 10.30-12.30 19.01, 10.30-12.30	15.01, 15.30-17.00 22.01, 15.30-17.00

Karłowice	Popielów
18.01, 17.30-19.00 19.01, 9.00-10.30 25.01, 17.30-19.00 26.01, 9.00-10.30	22.01, 10.30-12.30 23.01, 10.30-12.30 24.01, 10.30-12.30 25.01, 10.30-12.30 26.01, 10.30-12.30

Gmina Popielów
Tutaj mieszka się dobrze!

Gminna Biblioteka Publiczna
z/s w Popielowie

Adwentowe spotkanie członków siołkowickiego TSKN

Zgodnie z wieloletnim zwyczajem działacze i sympatycy koła DFK Stare Siołkowice spotkali się na adwentowym wydarzeniu. Była to okazja do radosnego świętowania, wspomnienia zmarłych członków i podsumowania całorocznej działalności.

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim ma swój oddział w Starych Siołkowicach już od 1990 r. Członkowie stowarzyszenia od ponad trzydziestu lat inicjują działania, podejmują się realizacji projektów i pamiętają o swoich korzeniach. Jednym z ich stałych wydarzeń jest adwentowe spotkanie.

W tym roku odbyło się ono w niedzielę 3 grudnia w restauracji „Štantin”. Pokazało ono, że mniejszość niemiecka wcale nie jest taka mała. W sali zebrało się ponad 200 osób, w tym blisko 80 dzieci. Działacze DFK docenili fakt, że tak wielu maluchów chętnie uczestniczy w zajęciach „Samstagkurs” i uczy się języka niemieckiego. Każdy brzdąc, ten mały i nieco większy, otrzymał prezent od Miko-

łaja. Starsi członkowie mogli podziwiać ciekawy program artystyczny i miło spędzić czas przy adwentowym stole.

Ilona Lenart, sekretarz stowarzyszenia, dokonała podsumowania całorocznej działalności grupy. Zwróciła uwagę na zaangażowanie wielu ludzi i wsparcie sympatyków, ale także wspomniała tych, którzy opuścili już szeregi koła. Dobrym słowem odpowiedziała o Helmucie Kupce i Rudolfie Macioszku.

W radosnym spotkaniu adwentowym uczestniczyli członkowie koła oraz zaproszeni goście, wśród których znaleźli się m.in. Ryszard Galla, wieloletni poseł, Rafał Bartek, przewodniczący TSKN, Sybilla Stelmach, wójt gminy Popielów, ks. Piotr Tarliński, duszpasterz mniejszości narodowych.



Fot. Marcin Luszcz

Koło promuje naukę języka już wśród dzieci.

Idą ze sobą przez życie w zdrowiu i w chorobie

Rok 1973 stał się ważny dla kilkunastu par z gminy Popielów, które zawarły sakramentalny związek małżeński i przyrzekły sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską. Czasy nie należały do najłatwiejszych, ale prawdziwa miłość jest w stanie przetrwać nawet najgorsze dni i okoliczności.

W roku 1973 miała miejsce premiera filmu „Wesele” w reżyserii Andrzeja Wajdy. Wówczas widzowie obejrzeliby znaną po dziś dzień ekranizację utworu Stanisława Wyspiańskiego. Przed pięćdziesięcioma laty odbyły się również i inne – może nieco mniej słynne – wesela.

Kilkanaście małżeństw wspólnie świętowało 15 grudnia swoje złote jubileusze. Urząd Stanu Cywilnego zorganizował dla nich spotkanie, podczas którego wręczono medale prezydenta kraju za długoletnie pożycie małżeńskie. Jubilaci otrzymali również pamiątkowe dyplomy i kosze pełne upominków. Czas spędzony przy rozmowie minął w przyjaznej i jednocześnie sentymentalnej atmosferze. Pary z łezką w oku wspominały minione dni i wyrażały przekonanie, że jeszcze wiele dobrego przed nimi.

W 2023 roku jubileusz obchodzili: Ryszarda i Jerzy Balcero-wie, Irena i Piotr Blachowie, Janina i Józef Frontkiewiczowie, Maria

i Józef Gruszkowie, Czesława i Ryszard Jackowscy, Halina i Tadeusz Jadachowie, Lidia i Józef Kreczmerowie, Halina i Jan Kubiakowie, Maria i Józef Łazikowie, Józefa i Kazimierz Mazurkiewiczowie, Dorota i Józefa Mikołajczykowie, Łucja i Stanisław Nowakowie, Halina i Mieczysław Radomscy, Maria i Edward Rychlikowie, Gertruda i Józef Spisłowie, Kazimiera i Tadeusz Szachniewiczowie, Janina i Czesław Ważni. W uroczystości wzięli także udział Wójt Gminy Popielów Sybilla Stelmach, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Artur Kansy-Budzicz i ks. Andrzej Walczak, proboszcz siołkowickiej parafii. Spotkanie zorganizowano w restauracji „Štantin”.



Fot. archiwum UG Popielów

Kiermasz świąteczny był zwieńczeniem jubileuszowych obchodów

Jarmark „W stronę świąt” organizowany przez restaurację Štantin ma już swoją dobrą renomę. Rokrocznie jego poziom wzrasta, a tym razem atmosfera była szczególnie podniosła. Dokonano podsumowania dwunastomiesięcznego świętowania jubileuszu wsi.

Stare Siołkowice istnieją już od 800 lat. Mieszkańcy przez cały rok hucznie świętowali jubileusz powstania swojej miejscowości. Obchody rozciągane były na wszystkie miesiące, a najważniejsze wydarzenie odbyło się 1 lipca. Wówczas cofnięto się w czasie i przyjrano się poszczególnym okresom historii tej miejscowości. Wielotygodniowe uroczystości zostały symbolicznie zamknięte jarmarkiem świątecznym.

Siołkowiczanie i goście z sąsiednich wiosek licznie uczestniczyli 16 grudnia w wydarzeniu zainicjowanym przez restaurację Štantin. Przyciągnęła ich bogata oferta tego magicznego dnia. Na smakoszy czekały stoiska degustacyjne z pysznymi potrawami regionalnymi. Dzieci bawiły się pod czujnym okiem animatorki i zostały obdarowane niespodziankami. Każdy mógł spróbować swoich sił w konkursach o tematyce bożonarodzeniowej. Nastąpiło uroczyste rozświetlenie choinki, która będzie ozdabiać jeden z centralnych punktów wsi. Mniejsze drzewka można było zakupić do swoich domów.

Rozstrzygnięto konkurs na deser wigilijny. Oko cieszyły piękne rękodzieła świąteczne od lokalnych artystów.

Istotnym punktem programu były podziękowania dla mieszkańców za obchody 800-lecia miejscowości i 140-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej. Osoby zaangażowane w organizację całego przedsięwzięcia usłyszały słowa wdzięczności. Jarmark był okazją do radosnego uczczenia zbliżających się świąt, ale i podsumowania całorocznej pracy związanej z jubileuszem. Ten wieczór był pełen magii, której nie zepsuł nawet doskwierający ziąb, ponieważ każdy mógł ogrzać się przy koksownikach, ognisku lub poprzez odpowiednie napoje.



Fot. Marcin Nawrot/Stare Siołkowice

Wydarzenie przyciągnęło sporą grupę osób chcących poczuć świąteczną atmosferę.

*Każdego dnia spotykamy bliskie nam osoby,
jednak nie zawsze doceniamy ten fakt.
Zamiast gestu miłości wobec drugiego
oferujemy obojętność, nieczułość, egoizm.
Brakuje nam świątecznej atmosfery w codzienności.
W czasie Bożego Narodzenia niech nie zabraknie pokoju,
który niesie nam ze sobą ta cicha i święta noc.
Radujmy się, bowiem Chrystus swoim przyjściem
dał światu miłość, która nie zna słowa „ale”.
Obdarowujemy siebie drobnymi, lecz szczerymi gestami,
a prezentem uczynimy ciepło, szczerłość i troskę.
Oby rok 2024 obfitował w silne relacje międzyludzkie.
Każdy z nas potrzebuje w swoim życiu obecności przyjaciela,
który pocieszy, podniesie na duchu i wesprze.
Tylko z drugim człowiekiem jesteśmy w stanie pokonać trudności.
Życzymy Państwu wielu dobrych dusz wokół,
a wraz z nimi powodzenia, szczęścia i zdrowia.*

Wójt Gminy Popielów
Sybilli Stelmach
wraz z pracownikami
Urzędu Gminy Popielów

Redaktor naczelny
Marcin Łuszczczyk
wraz z Wydawnictwem
„Alia-Media”

Przewodnicząca Rady Gminy
Joanna Widłacha-Cichon
wraz z radnymi
Gminy Popielów

Kutia

Składniki

- 150 g maku (może być zmielony)
- ½ szklanki pszenicy na kutię (bez łusek)
- ½ szklanki miodu (lub więcej według uznania)
- 1 łyżeczka wanilii
- 130 g orzechów, najlepiej mieszanych
- 60 g posiekanych migdałów bez skórki
- 60 g rodzynek
- 50 g kandyzowanej skórki pomarańczowej
- 4 suszone figi
- mleko do sparzenia maku (ok. 500 ml)

Wykonanie:

Wyplukaną pszenicę na kutię zalewamy wodą i pozostawiamy do naapęcznienia. Mak zalewamy gorącym mlekiem i odstawiamy. Następnego dnia odcedzamy pszenicę, zalewamy ją świeżą wodą i gotujemy do miękkości. Na sitku wyłożonym gazą lub ściereczką odcedzamy mak, a następnie co najmniej dwukrotnie mielimy go w maszynce do mięsa. Na suchej patelni podprażamy orzechy i pozostawiamy je do ostygnięcia. Do maku dodajemy miód, ziarenka z wanilii. Całość mieszamy. Dodajemy posiekane orzechy i skórkę pomarańczową oraz migdały, rodzynek, małe kawałki figi. Na końcu dodajemy pszenicę. Wszystko razem mieszamy i schładzamy w lodówce. Smacznego!

Nadziana gęś

Składniki:

- 1 gęś (ok. 4-5 kg)
- 3 soczyste jabłka (odmiana „Boskoop”)
- ok. 15 suszonych śliwek
- 50 g płatków migdałowych
- 6-8 sucharków
- 250 ml białego wina

Wykonanie:

Gęś myjemy i wycieramy do sucha ręcznikiem kuchennym. Doprawiamy solą i pieprzem. Obrane jabłka kroimy w ćwiartki. Mieszm je ze śliwkami, migdałami i sucharkami zmiekkczonymi w winie.

Nadziewamy gęś, a następnie zaszywamy ją. Wkładamy do piekarnika (piersią do góry) i podlewamy filiżanką wody. Pieczemy przez 1 godzinę w temperaturze 180°C. Kontynuujemy pieczenie przez dobre 2 godziny w temperaturze 150-170°C, od czasu do czasu polewamy gęś wodą.

Gdy gęś będzie prawie upieczona, smarujemy ją gałką masła lub polewamy piwem, aby skórka była chrupiąca.

Smacznego!

HARMONOGRAM ZBIÓRKI ODPADÓW

I półrocze 2024 r.

Uwaga! Pojemniki należy wystawiać do godz. 6.00 w dniu wywozu.

MIESIĄC	RODZAJ ODPADÓW	REJON 1 Karłowice, Karłowiczki, Kuźnica Katowska, Kurznie, Stare Kolnie	REJON 2 Nowe Siołkowice, Lubienia, Kaniów, Popielów cz. 1*	REJON 3 Rybna, Popielów cz. 2**	REJON 4 Popielowska Kolonia, Stare Siołkowice, Stobrawa	REJON 5 Zorza Karłowice
STYCZEŃ	Odpady resztkowe/niesegregowane	5, 18	4, 17, 31	3, 16, 30	9, 23	3, 9, 16, 23, 30
	Tworzywa sztuczne	2, 29	22	8	15	15, 29
	Papier	4	-	18	-	4, 18
	Szkło	26	12	-	-	12
	Bioodpady	12	11	10	19	5, 19
LUTY	Odpady resztkowe/niesegregowane	1, 15, 29	14, 28	13, 27	6, 20	3, 13, 20, 27
	Tworzywa sztuczne	26	19	5	12	12, 26
	Papier	29	15	-	1	1, 15, 29
	Szkło	-	-	23	9	9
	Bioodpady	9	8	7	16	2, 16
MARZEC	Odpady resztkowe/niesegregowane	14, 28	13, 27	12, 26	5, 19	5, 12, 19, 26
	Tworzywa sztuczne	25	18	4	11	11, 25
	Papier	-	-	14	28	14, 28
	Szkło	-	-	-	-	8
	Bioodpady	8	7	6	15	1, 15, 29
KWIECIEŃ	Odpady resztkowe/niesegregowane	11, 25	10, 24	9, 23	3, 16, 30	3, 9, 16, 23, 30
	Tworzywa sztuczne	22	15	2, 29	8	8, 22
	Papier	25	11	-	-	11, 25
	Szkło	19	6	-	-	6
	Bioodpady	6, 19	5, 18	4, 17, 27	12, 26	6, 12, 19, 26
MAJ	Odpady resztkowe/niesegregowane	9, 23	8, 22	7, 21	14, 28	7, 14, 21, 28
	Tworzywa sztuczne	20	13	27	6	6, 20
	Papier	-	-	9	23	9, 23
	Szkło	-	-	17	4	4
	Bioodpady	4, 17	2, 16, 31	15, 29	10, 24	4, 10, 17, 24
CZERWIEC	Odpady resztkowe/niesegregowane	6, 20	5, 19	4, 18	11, 25	4, 11, 18, 25
	Tworzywa sztuczne	17	10	24	3	3, 17
	Papier	20	6	-	-	6, 20
	Szkło	-	28	-	-	1, 28
	Bioodpady	1, 14, 28	13, 27	12, 26	7, 21	1, 7, 14, 21, 28

Popielów cz. 1* – ulice: Brzozowa, Dworcowa, Klonowa, Lipka, Piastowska, Polna, Przyszłości, Sienkiewicza, Sosnowa, Spacerowa, Wiatraki

Popielów cz. 2** – ulice: ul. 1 Maja, Błonie, Brzeska, Chopina, Kamieniec, Kani, Kłasztorna, Kościuszki, Kraszewskiego, Leger, Leśna, Leśniczówka, Lipie Laski, Lubieńska, Moniuszki, Odrzańska, Ogrodowa, Opolska, Podstawie, Polna, Poprzeczna, Powolnego, Powstańców, Prusa, Szkolna, Śluzza Zawada, Wolności, Zajęczka, Zielona